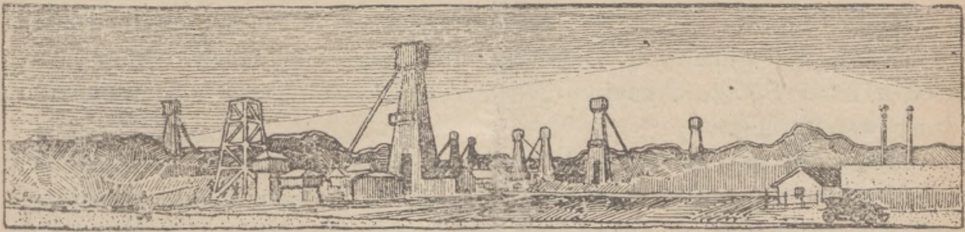
ROCZNIK VIII. KWIECIEŃ 1929 NR 4



NAFTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH WE LWOWIE

SIEDZIBA REDAKCJI I ADMINISTRACJI LWÓW, ULICA LEONA SAPIEHY L. 3

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC. — CENA ZESZYTU 0·50 ZŁ. — CZŁONKOWIE ZWIĄZKU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH OTRZYMUJĄ CZASOPISMO BEZPŁATNIE. — CENY OGŁOSZEŃ: CAŁA STRONA 50 ZŁ, PÓŁ STRONY 30 ZŁ, ĆWIERĆ STRONY 18 ZŁ. — RACHUNEK P. K. O. 148.476

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: SYLWESTER ZAJĄCZKOWSKI

MEMORJAŁ

KOMISJI GAZOWO-NAFTOWEJ POLSKIEGO KOMITETU ENERGETYCZNEGO W SPRAWIE BUDOWY RUROCIĄGÓW GAZU ZIEMNEGO W MAŁOPOLSCE

Wobec zamierzeń budowy gazociągów na Podkarpaciu i chęci kapitału zagranicznego wzięcia udziału w tej akcji, Komisja powyższa ustaliła niniejszem następujące wskazania:

Wskazania: 1) Nie budować ani obecnie, ani w niedalekiej przyszłości rurociągu łączącego Zagłębia wschodnie z Zagłębiem krośnieńskiem, z powodu za wielkiej odległości, oraz problematycznych rentowności i korzyści strategicznych.

2) Rozdzielić zakres działania Zagłębi wschodnich, t. j. Daszawy i Bitkowa, przyczem granica powiatów Stanisławów-Kałusz, względnie Bohorodczany-Dolina jest granicą zasięgów konsumcyjnych. Potrzebę i ekonomję gazociągu wyrównawczego, łączącego Daszawę z Bitkowem można będzie ustalić dopiero po oddzielnej rozbudowie gazociągów obu Zagłębi. Dziś potrzeba ta i ekonomja nie istnieje.

3) Nie potrzeba i nie wolno z punktu widzenia polskiego stanu posiadania wprowadzać w żadnej formie obcego kapitału do eksploatacji produkcji Daszawy — nawet w najmniejszym udziale. Jedyni dzisiejsi właściciele pól gazowych Daszawy, t. j. przedsiębiorstwo państwowe „Polmin“ i Spółka Akcyjna „Gazolina“ winni znaleść odpowiednie formy współpracy.

4) O ile się nie znajdzie polskie przedsiębiorstwo gazociągowe, można oddać obcemu kapitałowi koncesje za budowy i eksploatację gazociągów tylko na wschód od linji granicznej, wymienionej w punkcie 2), z zastrzeżeniem przejścia później na rzecz Państwa.

5) Nie leży w interesie ogólno-państwowym szybkie wydobywanie gazu ziemnego, połączonego z nieuchronnem marnowaniem, bo jego zasoby w porównaniu naprzykład z zasobami węgla i soli w Polsce są znacznie słabsze i po kilkunastu latach się wyczerpują.

6) Gaz Bitkowa ze względu na geograficzne położenie tych miejscowości nadawałby się raczej na przeróbkę chemiczną i w tym kierunku powinien Rząd i czynniki miarodajne energicznie popierać inicjatywę oraz badania, co będzie miało znaczenie i dla innych Zagłębi gazowych.

UZASADNIENIE:

Zagłębia gazowe na Podkarpaciu:

Zagłębia: *a)* Daszawa pod Stryjem
b) Bitków na południe od Stanisławowa, } mają nadwyżkę gazu

c) Krosno-Jasło
d) Borysław, } nie pokrywają swego zapotrzebowania.

Odległości poszczególnych Zagłębi od siebie i od ośrodków konsumcji:

Odległości: Daszawa-Drohobycz około 40 km,
Przedłużenie do Borysławia około 9 km,
Drohobycz-Krosno około 190 km,
Daszawa-Stryj-Lwów około 85 km,
Daszawa-Kałusz około 50 km,
Bitków-Stanisławów około 50 km,
Stanisławów-Kałusz około 40 km,
Ogólnie Bitków-Daszawa około 140 km.

Eksploatacja: *a)* Daszawa około Stryja (i sąsiednie gminy) dostarczała od roku 1924 do czasu oddzielenia się „Polminu“ około 150 m^3/min. gazu (rurociągiem 7″ do Stryja i Drohobycza, oraz dawnem odgałęzieniem 9″ do Borysławia), odkryta i eksploatowana początkowo tylko przez Spółkę Akcyjną „Gazolina“, która oparta o czysto polski

kapitał ma koncesję na uruchomiony odcinek Daszawa-Drohobycz-Borysław i projektowany Stryj-Lwów. Przypuszczalna konsumcja Kałusza i Lwowa wyniesie 30 + 40, razem około 70 m^3/min.

W ostatnich tygodniach Państwowe Przedsiębiorstwo „Polmin“ odwierciło w tej samej miejscowości złoża gazowe o zdolności produkcyjnej zbliżonej do „Gazoliny“ i uruchomiło obecnie dla swej rafinerji 7″ rurociąg Daszawa-Drohobycz, równoległy do poprzedniego. Gaz daszawski nie zawiera gazoliny (gaz suchy), a mając znaczne ciśnienie (od 50—70 Atm.) nie potrzebuje narazie kompresorów do przetłaczania.

b) Bitków i sąsiednie gminy będące w posiadaniu tylko obcego kapitału, są również terenami gazonośnemi o zdolności produktywnej tymczasowo nieustalonej, przyczem metan z pól gazowych jako suchy, może być wprowadzony pod własnem ciśnieniem do rurociągu, natomiast gaz z pól naftowych (mokry), zawierający gazolinę, powinien być odgazolinowany i następnie celem przetłoczenia komprymowany.

Konsumcja Bitkowa ogranicza się narazie do minimalnych zresztą potrzeb własnych — szyby gazowe o większej produkcji są pozamykane. Przypuszczalna konsumcja Stanisławowa z przemysłem okolicy i elektrownią wyniesie około 30 m^3/min.

c) Krosno-Jasło jako Zagłębie gazowe tworzy dla siebie oddzielną całość, jest rozbudowane, obecnie w zarządzie Państwowym pod dyrekcją „Polminu“. W gazociągach przetłacza się średnio około 80 m^3/min. Zapotrzebowanie gazu przewyższa od dłuższego czasu produkcję.

d) Borysław produkuje około 550 m^3/min. Zapotrzebowanie gazu jest większe.

Obcy kapitał a gazociąg: Trzeba z przykrością stwierdzić, że wiele czynników w Polsce zostaje pod hipnozą kapitału zagranicznego, bez którego rzekomo nie może być mowy o rozbudowie różnych działów przemysłu. Tę hipnozę należy zwalczać. Nie oznacza to walki zasadniczej z kapitałem obcym, którego udział może być w niektórych dziedzinach pożyteczny dla Państwa, względnie polskiego przemysłu. Odnośnie do problemu budowy gazociągów w Polsce — to powoływanie się „per analogiam“ na oparcie przemysłu naftowego w przeważającej części o kapitał zagraniczny jest choćby dlatego już nie na miejscu, że czysto polskie przedsiębiorstwa gazociągowe u nas, technicznie oraz ekonomicznie dobrze prosperują i są zdolne do dalszej ekspanzji.

Nic też dziwnego, że obcy kapitał chce je wciągnąć w orbitę swoich wpływów, ale przed tem trzeba się bronić.

Gdy z początkiem r. 1928 kwestja oparcia ruchu kotłowego firmy „Tesp“ w Kałuszu na gazie ziemnym wzbudziła zainteresowanie tak Daszawy, jak i Bitkowa, wówczas uważano w Komisji Gazowo-Naftowej za wskazane utworzenie Spółki akcyjnej, złożonej z producentów i konsumentów (Bitków, „Gazolina“, „Polmin“, „Tespy“, Stanisławów i inne miasta).

Zwyż półroczne pertraktacje wykazały, że takie rozwiązanie sprawy jest nieracjonalne, gdyż zainteresowanie obcego kapitału było raczej spekulacyjne, niż przemysłowe — nadto Bitków, wymagający wielkich wkładów (długi rurociąg), a dający stosunkowo mało gazu, byłby dla spółki mało wartościowy. Daleko zdrowiej ułożą się stosunki, jeżeli istniejące i zamierzone spółki rozwiną się na przydzielonych sobie terenach konsumcyjnych; poczem dopiero może być mowa o fuzji tych spółek, co zresztą przychodzi samo ze siebie, gdy idzie o tworzenie syndykatów. W tym kierunku zresztą wypowiedzieli się przedstawiciele obcego kapitału.

Przy tej koncepcji wystarczy rzut oka na mapę, aby dla Bitkowa ograniczyć obszar konsumcyjny do wskazanych wyżej obszarów. Jeżeli obcy kapitał ma odnośnie do budowy gazociągów naprawdę twórcze chęci, może je realizować. Jako przykład wykorzystania gazu w Zagłębiu bitkowskiem można wskazać przeróbkę gazu ziemnego na miejscu na sadzę, budowę elektrowni okręgowej w Nadwórnej i t. p.

Ingerencja Rządu: Ingerencja Rządu streści się w zatwierdzeniu planów kalkulacyjnych, będących podstawą ustalenia ceny gazu i w przepisaniu średnic rurociągów, gdyż za duże zwiększają niepomiernie cenę gazu, a za małe ograniczają zgóry rozbudowę. Opłaty za transport gazu ziemnego powinne być regulowane, podobnie jak opłaty za frachty kolejowe — jako wpływające na ogólną drożyznę życia gospodarczego. Zwykle sporną kwestją jest czas amortyzacji, który według dotychczasowej praktyki można przewidywać na 10 lat (rury wytrzymują 15 lat i więcej). Cena gazu musi zasadniczo konkurować z ceną węgla, w większych zakładach nawet z ceną miału węglowego. Np. dla Kałusza tylko gaz z Daszawy wytrzymuje konkurencję z miałem węglowym. Obniżenie natomiast ceny gazu z Bitkowa do konkurencyjnej, wywołałoby konieczną rekompensatę na niekorzyść innych konsumentów.

Gdyby nawet mimo powyższych zastrzeżeń już obecnie miała powstać spółka, obejmująca Bitków i Daszawę, byłoby ciężkim grzechem dopomagać obcemu kapitałowi kosztem uszczuplenia polskiego stanu posiadania, co miałoby miejsce przy nieodpowiednim podziale udziałów.

„Polmin“, „Gazolina“. W interesie polskiego stanu posiadania jest natomiast pożądanem utworzenie — naturalnie o ile będzie to w interesie „Polminu“ — bez udziału obcego kapitału spółki „Polmin“-„Gazolina“ przy ewentualnym udziale „Tesp“, jako częściowo państwowego konsumenta, więc automatycznie grawitującego do Daszawy. „Polmin“ i „Gazolina“ mają prawie jednakową produkcję, równoległy gazociąg i prawie jednakową zdolność konsumcyjną.

Należy zakładać ostrożnie krótkie rurociągi a zasadniczo unikać budowy długich, gdyż te nie zwiększają odpowiednio konsumcji.

Krosno — Daszawa. Co do połączenia wschodnich Zagłębi gazowych z zachodniem (Krosno) czy dla pokrycia zapotrzebowania, czy ze względów wojskowych, to przetłaczanie nawet większych ilości gazu na

odległość 230 km (Daszawa — Krosno) nie opłaci się wobec potrzeby olbrzymiego kapitału zakładowego, na rurociągi i kilku stacyj kompresorów, wskutek czego koszta samego transportu 1 m^3 gazu byłyby większe od równoważnej ceny węgla. Trasa przechodzi też przez powiaty mało uprzemysłowione. Zresztą zawsze istnieje możność odkrycia na zachodzie nowych pól gazowych. Względy strategiczne są też problematyczne, gdyż takie mobilizacyjne rurociągi, leżące bezużytecznie w ziemi, trzebaby było wskutek korozji co kilkanaście lat wymieniać, a sabotaże rurociągów są równie łatwe i kłopotliwe do poprawienia w skutkach, jak sabotaże sieci elektrycznej.

Lwów, dnia 4. grudnia 1928 r.

ZA KOMISJĘ GAZOWO-NAFTOWĄ P. K. EN.:

(—) Witkiewicz
Prof. Politechniki Lwowskiej

(—) Fabjański
Prof. Politechniki Lwowskiej

DR. BRONISŁAW WOJCIECHOWSKI
poseł na Sejm

OŻYWIĆ PRZEMYSŁ NAFTOWY

Debaty Sejmu nad kwestją zakupna kopalń przez „Polmin“ nastręczyły sposobność do obszernej dyskusji na temat aktualnej polityki naftowej.

Należy rzucić snop światła na to zagadnienie, ważne nietylko dla gospodarstwa narodowego, ale również dla siły obronnej państwa.

Przemysł naftowy był niegdyś polskim. Nasze tereny naftowe odkryli przeważnie polacy. Polski technik i robotnik swojemi talentami i pracą rozwinęli górnictwo naftowe w Polsce, udoskonalili przeróbkę surowca. Nazwiska Łukasiewicza i Szczepanowskiego, Szujskiego i Długosza, zostaną na zawsze zapisane złotemi zgłoskami w księdze szlachetnych wysiłków i ofiarnych prac nad ekonomicznym rozwojem kraju. Obok nich szli mniejsi, którzy usiali nasze Podkarpacie lasem szybów. Tętnił Borysław pracą twórczą, owocną, — kwitło ruchliwe życie w mniejszych ośrodkach naftowych.

Wielka wojna wyniszczyła warsztaty pracy u źródeł bogactw naftowych. Skurczyło się wiertnictwo, zmalała produkcja. Żywioły krajowe, idące dotąd na czele przemysłu naftowego, zaczynają upadać, ginąć. Na starych odkrytych terenach osiadają nowi ludzie, pochodzący przeważnie z zagranicy. Ci wykupują w szybkiem tempie kopalnie i tereny w zagłębiu borysławskiem, a i gdzieindziej. Następuje zanik elementu drobnoprzemysłowego, a wraz z tem zanika przedsiębiorczość i upada praca pionierska.

Moment skupiania kopalń naftowych w ręku nielicznych wielkich

grup kapitalistycznych o pochodzeniu zagranicznem, obserwowany u nas prawie od powstania Polski, łączy się genetycznie i co do czasu z okresem upadania przemysłu naftowego. Produkcja z 210 tysięcy wagonów ropy w 1909 roku, spada do 70.000 wagonów w 1924 roku i nie może się podnieść dla braku dostatecznej ilości wierceń, przedewszystkiem dla wierceń pionierskich.

Równocześnie idzie drugi proces: obok koncentracji poziomej (łączenie w jedno przedsiębiorstwo wielkiej ilości kopalń) następuje koncentracja pionowa. Przedsiębiorstwa rafineryjne stają się zarazem przedsiębiorstwami kopalnianemi i zakładają własne organizacje handlowe, i naodwrót, duże firmy kopalniane dążą do połączenia się w jedną całość gospodarczą z wielkiemi rafinerjami.

Jesteśmy dziś prawie u kresu tego procesu. Posiadamy cztery wielkie firmy zagraniczne, obejmujące olbrzymią większość przemysłu naftowego. Obok nich kołaczą się nieliczne przedsiębiorstwa prywatne, eksploatujące pewne kopalnie, prowadzące nowe wiercenia. Na uboczu stoi „Polmin“ jako rafineryjne przedsiębiorstwo państwowe.

W i e l k i e f i r m y z a g r a n i c z n e u t r z y m u j ą s i ę p r z y ż y c i u t y l k o d z i ę k i k a r t e l o w i n a f t o w e m u. Nie prowadzą też dostatecznej pracy wiertniczej ze względu na związek swój z koncernami światowemi, dla których polska produkcja ropna jest rzeczą conajmniej obojętną. Nie na nich też oprze się przyszły rozwój przemysłu naftowego, którego oczekuje i pragnie kraj cały. Gdzieindziej szukać się musi elementów twórczych, odkrywczych; a udziałem wielkich firm pozostanie wegetacja, i eksploatacja starych warsztatów.

Tę prawdę, głoszoną w ciągu wielu lat przez wielkiego organizatora polskich wysiłków w przemyśle naftowym ś. p. inż. Szaynoka, trzeba sobie i dziś jasno uświadomić. Potwierdza ją stosunek szybów wierconych przez małe przedsiębiorstwa do szybów wierconych przez wielkie koncerny. Według dat przytoczonych ze strony urzędowej w czasie ostatniej dyskusji naftowej w Sejmie, małe krajowe przedsiębiorstwa naftowe reprezentują 10% produkcji ropy, a 30% wierceń, wielkie koncerny i mniejsze firmy zagraniczne — 90% produkcji, a 70% wierceń. Wymowa tych cyfr mówi sama za siebie.

W z r o s t p r o d u k c j i r o p y, b ę d ą c y k a m i e n i e m w ę g i e l n y m p r z e m y s ł u n a f t o w e g o l e ż y w y ł ą c z n i e w i n t e r e s i e p r z e m y s ł o w c ó w p o l s k i c h i p a ń s t w a. Na koordynacji wysiłków tych dwu czynników należy oprzeć wszelkie plany odrodzenia przemysłu naftowego.

W rękach rządu jest potężny instrument polityczno-gospodarczy „Polmin“. Uzdrowić „Polmin“ jako przedsiębiorstwo, uniezależnić go od polityki wielkich rafinerów, uczynić ośrodkiem zbytu dla drobnych producentów ropy — oto pierwsze zadanie polskiej polityki naftowej. Pod tym kątem widzenia należy też powitać, jako słuszną, myśl nabycia przez

„Polmin“ kopalń w Schodnicy i Harklowej, które zapewnią pewną ilość surowca państwowej rafinerji i staną się punktem wyjścia dla dalszych wysiłków „Polminu“ w dziedzinie wiertnictwa.

Dalszem naczelnem hasłem musi być dźwiganie krajowej inicjatywy prywatnej. Trzeba odgrzebać z popiołów zanikające małe przedsiębiorstwa, wyzyskać każdy najdrobniejszy wysiłek, każdą spółkę wiertaczy, każdego przedsiębiorcę i dać im możność pożytecznej pracy. Iść tu musi równolegle działalność prywatna z pomocą państwa. Szczególniej w początkach pomoc państwa jest konieczną.

Dlatego stworzyć należy państwowy fundusz wiertniczy, który: 1. będzie ośrodkiem prac badawczych, 2. będzie asygnował pewne kwoty na samodzielne wiercenia „Polminu“, 3. będzie zasilał prywatnych przedsiębiorców i spółki wiertnicze przy pomocy subwencyj i warunkowo zwrotnych pożyczek. Utworzenie państwowego funduszu wiertniczego jest nakazem chwili. Powstać on winien z części nadwyżki pomiędzy krajowemi a eksportowemi cenami produktów naftowych, gdyż ta nadwyżka jest subwencją ze strony społeczeństwa na rzecz rozwoju przemysłu naftowego.

W zakresie naftowej polityki handlowej rząd musi stworzyć porozumienie w sprawie eksportu, a ponieważ dobrowolnemi środkami nie da się to osiągnąć, trzeba będzie pójść drogą ustawowego przymusu, obejmującego naftowy handel wewnętrzny i eksport.

Takie są wskazania w dziedzinie polityki naftowej na najbliższą przyszłość.

Sprawozdanie Rady Zawiadowczej Sp. Akc. „Gazoliny“ za rok 1928.

PRODUKCJA

Rok	Gaz w Borysławiu m^3	Daszawa m^3	Gazolina tonn	Ropa tonn	Gaz kupiony m^3
1920	3,524.000	—	593	1.520	—
1921	4,096.000	—	661	1.561	—
1922	3,736.000	—	901	3.147	—
1923	3,468.000	—	1.069	2.809	—
1924	3,525.000	43,530.000	1.537	1.574	—
1925	3,643.000	45,000.000	3.031	1.173	18,217.000
1926	3,181.000	51.531.000	3.940	743	15,921.000
1927	4,486.782	51,894.371	4.360	433	13,429.784
1928	4,847.000	64,089.000	4.210	537	12,309.000

STAN CZYNNY **Rachunek bilansu z dniem**

L. p.	Wyszczególnienie	Kwota Zł	gr
1	Gotówka	209.446	99
2	Dłużnicy	1,181.816	76
3	Udziały w obcych przedsiębiorstwach	46.711	43
4	Depozyta	19.442	05
5	Efekta	147.419	40
6	Nieruchomości	511.840	—
7	Ruchomości	106.737	43
8	Materjały w magazynie	122.178	38
9	Budowa rurociągów	38.835	94
10	Rymesy	2.850	—
11	Rurociągi	975.500	—
12	Kopalnie	863.045	—
13	Fabryki	629.710	70
14	Rafinerja	184.750	—
15	Zapasy	112.339	78
		5,152.623	86
16	Weksle żyrowane	225.469	94
		5,378.093	80

STRATY **RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW**

L. p.	Wyszczególnienie	Kwota Zł	gr
1	Administracja	376.202	49
2	Ruch	2,662.773	53
3	Podatki	347.231	96
4	Koszta handlowe	47.526	30
5	Odsetki	138.289	69
6	Odpisy	153.821	87
7	Amortyzacja	457.640	89
8	Zysk	511.601	27
		4,695.088	—

Borysław, dnia 31. grudnia 1928 r.

RADA ZAWIA

Inż. Felicjan Dembowski, Inż. Józef Kowalczewski, Inż. Władysław Matzke, Józef Oktawiec, Inż. Gabrjel Sokolnicki, Dr. Józef Padewski

31. grudnia 1928 roku.

STAN BIERNY

L. p.	Wyszczególnienie	Kwota Zł	gr
1	Kapitał Zakładowy	2,220.000	—
2	Fundusz rezerwowy	294.483	99
3	Dywidendy	69.293	36
4	Wierzyciele	1,207.285	19
5	Akcepta	849.960	05
6	Czysty zysk	511.601	27
		5,152.623	86
7	Zobowiązania z tytułu żyra	225.469	94
		5,378.093	80

31. GRUDNIA 1928 ROKU

ZYSKI

L. p.	Wyszczególnienie	Kwota Zł	gr
1	Gaz	2,303.637	67
2	Ropa	91.030	24
3	Gazolina	2,285.209	88
4	Różne	15.210	21
		4,695.088	—

DOWCZA

Michał Sroczyński, Wit Sulimirski, Jan Wasung,
Inż. Marjan Wieleżyński, Dr. Bronisław Wojciechowski, Inż. Konrad Wyleżyński

Produkcja gazoliny w roku sprawozdawczym utrzymała się na poziomie roku 1927, mimo iż zakupiliśmy i przerobili około miljona m^3 gazu mniej aniżeli w 1927 r.

Natomiast wynik finansowy wskutek współpracy z „Polminem“ był wyższy około 10%, przyczem „Polmin“ posiadający dużą produkcję ciężkiej benzyny uzyskał wskutek mieszania jej z naszą gazoliną możność zbytu po dobrych cenach. Współpraca ta jest zapewnionia jeszcze na rok 1929. Na rok następny o ile nie dojdzie do nowego porozumienia, będziemy musieli uzyskać inne źródła ciężkiej benzyny, czy to przez budowę „kraków“ czy też inną drogą, względnie ustalić taki program rektyfikacji gazoliny, która nam zapewni niezależny zbyt naszego produktu.

Urządzenie do tego posiadamy w naszych stabilizatorach, w których sposobem opatentowanym przez nas, uzyskać możemy między innemi, świetną benzynę lotniczą, dla której uzyskaliśmy prawnie strzeżoną nazwę „Naturalina“. Rektyfikując surową gazolinę na naszych stabilizatorach otrzymujemy też płynny gaz ziemny, składający się z propanu i butanu, który pod zastrzeżoną nazwą „Gazolu“ dostarczamy do nawęglania dwugazu, oraz gazu wodnego. Ostatnio wykonane próby wykazały, że gazol nadaje się do użytku domowego dla opalania will i miasteczek, gdzie niema gazu węglowego. Wystarczy do tego drobna zmiana dyszy przy kuchenkach i łazienkowych piecykach, każdy dom będzie mógł posiadać swoją własną gazownię, a cena gazolu jest konkurencyjna w stosunku do cen gazu węglowego. Produkcja gazolu, którą możemy łatwo podnieść do 100.000 kg miesięcznie, zbliża nas do problemu nowoczesnego gazownictwa miejskiego. Instalacje dla zużytkowania gazolu wystawiamy na P. W. K. w Poznaniu.

Kopalnie. W Daszawie w roku 1928 dowierciliśmy się gazu na szybie „Basiówka“ i prowadziliśmy wiercenie na szybie „Władysław“ który dopiero w styczniu 1929 uzyskał produkcję, jeszcze w tej chwili nie włączoną do ogólnego rurociągu, bo produkcja z poprzednich szybów zupełnie wystarczała. Sprzedaż gazu daszawskiego wzrosła o przeszło 12,000.000 m^3, czyli około 25%. Był to skutek wybudowania 9'' rurociągu Daszawa-Stryj. Wynik finansowy był też wyższy w tym samym stosunku.

Produkcja ropy na kop. „Renata“ za rok 1928 spadła w dalszym ciągu i wynosiła 348 tonn, zaś w Orowie otrzymaliśmy produkcję ropy 189 tonn i rozpoczęliśmy wiercenie szybu „Strzelec I“ na terenie rządowym. Terena nasze w Orowie, wobec dowiercenia się szybu „Petain“ w Mraźnicy zyskały na wartości, gdyż według orzeczenia geologów należy spodziewać się przedłużenia pokładów borysławskich w kierunku Orowa.

Gazociągi. W tym dziale nie wykonano wiele, wskutek walki jaką rozpoczął z nami „Polmin“ na tem polu.

Uważamy za wskazane zawiadomić naszych akcjonarjuszy o faktycznym stanie sprawy sporu z „Polminem“.

Widząc możność większego zbytu gazu ziemnego w Zagłębiu Borysławsko-Drohobyckiem, i posiadając prawo odstąpione nam przez Rząd na wyłączną budowę gazociągów z Daszawy do Drohobycza, wnieśliśmy 16. IV. 1928 r. podanie wraz z projektem technicznym do władz z prośbą o udzielenie nam konsensu policyjno-budowlanego na ułożenie drugiego rurociągu na odcinku Stryj-Drohobycz. Podanie nasze do dnia dzisiejszego nie było przedmiotem dochodzeń i nie zostało załatwione. Natomiast stwierdziliśmy, że „Polmin“ wniósł 1. lipca 1928 r. podanie o konsens na budowę takiego samego rurociągu, które to podanie spowodowało odbycie się komisji w dniach 29. i 30. sierpnia 1928 r. Przy tej komisji złożyliśmy sprzeciw, który w całości przytaczamy.

Przeciw zatwierdzeniu projektu urządzenia rurociągu gazowego 7” ze Stryja do Drohobycza, przedłożonego przez „Polmin“ Państwową Fabrykę olejów mineralnych do L. A. 13753/1 zakłada „Gazolina“ S. A. we Lwowie, jako posiadaczka wcześniejszego prawa następujący

S P R Z E C I W

1. W r. 1924 Rzeczpospolita Polska na zasadzie art. 2 ustawy z 2. maja 1919 L. 39 poz. 292 D. U. R. P., nadała nam prawo zakładania rurociągu i urządzeń pomocniczych do przewodzenia palnych gazów ziemnych na tej samej linji, którą obecnie „Polmin“ wskazuje jako trasę swego rurociągu (Min. Przem. i Handl. Nr. GN/991/26).

Przez przelanie swych praw z art. 1. cyt. ust. na naszą rzecz, wszelkie prawa Państwa, płynące z ustawy z 2. maja 1919 uległy zupełnemu wyczerpaniu, i ile rozchodzi się o połączenie rurociągowe czy to między Daszawą i Drohobyczem, czy też między jakimkolwiek punktem pośrednim, a Drohobyczem.

W tym stanie rzeczy Państwu nie przysługiwała możność udzielenia „Polminowi“ żadnego prawa do układania rurociągu, czyli „Polmin“ nie mógł na podstawie żadnego zarządzenia Władzy administracyjnej posiąść tych praw, które nam nadane zostały przed laty czterema.

Jak długo nasze uprawnienie nie wygasło, tak długo ono samem swojem istnieniem wyklucza możność Państwa udzielenia komubądź analogicznych uprawnień, albowiem takie uprawnienie, trzeciej osobie koncedowane, oznacza odjęcie nam części tych dobrze nabytych praw, których źródłem jest nadanie państwowe z r. 1924.

2. Dnia 16. kwietnia 1928 wnieśliśmy do Starostwa w Stryju jako właściwej Władzy administracyjnej — dotychczas niezałatwioną prośbę o zezwolenie na ułożenie i eksploatację rurociągu między Daszawą a Drohobyczem, jednak tylko na odcinku Stryj Drohobycz, ze względu na to, że końcowy odcinek Daszawa-Stryj, już dawniej istniał.

Projekt „Polminu“, nad którym obecnie odbyć się ma rozprawa, jest upełnie tym samym, który myśmy swego czasu przedłożyli.

Uważamy za sprzeczne z ustawą traktowanie prośby „Polminu“ później wniesionej, zanim zapadnie prawomocne rozstrzygnięcie na nasz wniosek z 16. kwietnia 1928.

Jest możliwe i prawdopodobne, iż drugie połączenie rurociągowe między Daszawą a Drohobyczem leży w interesie gospodarstwa społecznego; licząc się z tem i właśnie dlatego postanowiliśmy i trwamy przy zamiarze założenia rurociągu drugiego, nie możemy atoli zamierzeń naszych urzeczywistnić bez udzielenia nam proszonego zezwolenia przemysłowo-policyjnego.

3. Projektowany przez „Polmin“ rurociąg nie oznacza technicznie żadnej skończonej całości, nadającej się do merytorycznego (technicznego) oświadczenia się ze strony interesowanych, albowiem jako początek trasy rurociągowej oznaczono miasto Stryj, z którego „Polmin“ ani nie zamierza, ani nie może gazu pobierać.

Wskutek tego cały projekt jest nierealny i jako taki odrzuconym być winien.

4. O ile projektowany rurociąg wiedzie przez miasto Stryj, projekt „Polminu“ wkracza w nasze prawo wyłączności, okupionej w obrębie Stryja bardzo wydatnemi ofiarami natury majątkowej, gdyż musieliśmy wzamian za wyłączność odbudować gazownię miejską, zremontować uliczne latarnie oraz sieć rurociągową, ponadto zaś bezpłatnie dostarczamy miastu gazu świetlnego na oświetlenie całego miasta.

5. Stwierdziliśmy nadto, że zaprodukowane przez „Polmin“ plany są w głównej części dokładną odbitką planów naszych, przedłożonych z podaniem z 16. kwietnia 1928 i pozostaje dla nas zagadką, w jaki sposób „Polmin“ mógł posiąść nasze plany w celu zużytkowania ich dla własnych potrzeb drogą mechanicznej reprodukcji, kolidującą najpewniej z postanowieniami ustawy o prawie autorskiem.

Sprawa protestu naszego przeszła już przez Województwo ze spodziewanym wobec polityki Ministerstwa Przemysłu i Handlu wynikiem negatywnym i znajduje się obecnie w Trybunale Administracyjnym.

Zaznaczyć wypada, że „Polmin“ oświadczył protokólarnie w czasie dochodzeń komisyjnych, że buduje rurociąg wyłącznie dla własnej potrzeby; to samo podało Województwo stanisławowskie w motywach odmowy uwzględnienia protestu m. Stryja przeciwko budowie gazociągu przez „Polmin“. Tymczasem „Polmin“ zawarł umowy na dostawy gazu do rafinerji „Dros“ i „Galicji“.

Walkę „Polminu“ z nami, uważamy za wynik polityki kartelowej Rządu i ustalenia się frontu „Polminu“ wspólnie z kartelem przeciw nam, jako przeciwnikom kartelu.

Jesteśmy zawsze gotowi do lojalnej pracy z „Polminem“ i daliśmy tego dowody, odstępując „Polminowi“ bez zarobku własne terena gazowe w Daszawie i Gelsendorfie, ze zgłoszoną już kopalnią „Wołodyjowski“ (obecnie „Eugenjusz).

Stan Pracowników. Dnia 31. grudnia 1928 zatrudnionych było u nas 274 pracowników, którzy tytułem płac pobrali kwotę 916.482 zł. Średni zarobek wynosił 3.344 zł.

Budowa gazociągu Daszawa-Lwów. Wykończyliśmy szczegółowe plany techniczne tego gazociągu, oraz zamówiliśmy rury w Hucie Tow. Sosnowieckiego na dogodne spłaty do końca 1930 r. Cały kosztorys budowy wynosi około 2,000.000 złotych.

Poza rurociągiem gazowym Stryj-Lwów, przewidujemy na rok 1929 odwiercenie 2 szybów w Daszawie, celem wystarczającej rezerwy gazowej dla Lwowa.

Pokrycie kosztów budowy nastąpi z podwyżki kapitału uchwalonej na Walnem Zgromadzeniu dnia 29. grudnia 1928, do kwoty 3,000.000 zł.

Wszelkie inne inwestycje, jak np. centralizacja fabryk gazoliny, muszą być wstrzymane ze względu na wysiłek finansowy, spowodowany budową gazociągu i doprowadzeniem gazu ziemnego do Lwowa, co może się stać bodźcem do rozwoju przemysłu w tem kochanem mieście.

ZASTOSOWANIE PRÓŻNI (VACUUM) DO SZYBÓW

W wydaniu z r. 1925 „The recovery of gasoline from natural gas“ przez Dra chem. George'a A. Burrela, znajdujemy ciekawy artykuł (Rozdział 6. str. 60), traktujący o stosowaniu próżni do szybów. Ze względu na możliwość stosowania tej metody na naszych wyczerpanych już polach naftowych, (zwłaszcza na zachodzie) podajemy powyższy artykuł w tłumaczeniu.

Od wczesnych dni przemysłu ropnego rozpowszechniło się zastosowanie ciśnienia niższego od atmosferycznego (vacuum) do szybów wtedy, gdy wydobywanie ropy przy pomocy samych pomp ropnych przestawało się opłacać. Pompy gazowe (próżniowe) wyciągają gaz z pokładów piaskowca szybciej, niżby on sam uchodził, a zarazem wywołują szybszy dopływ ropy w porach piaskowca do podstawy szybu, skąd się ją wypompowuje. Od zapoczątkowania przemysłu gazolinowego z gazu ziemnego, stało się podwójnie korzystnem stosowanie pomp gazowych (próżniowych) na niektórych terenach, ponieważ zwiększały nietylko wydatek ropy, ale i ilość gazu. Gaz taki wzbogaca się lekkiemi składnikami ropy, destylowanemi z niej przez działanie próżni. W istocie każdy szyb staje się małym podziemnym alembikiem.

Gaz, na niektórych terenach, Tideoute, Pa., Sistersville, W. Va., Glen Pool, Okla., pod wpływem działania próżni trwającej przez lata, tak wzbogaca się w gazolinę, że zawiera aż 7 do 10 galonów gazoliny na 1.000

stóp sześciennych gazu. Początkowo szyby te produkowały wybuchowo znaczną ilość ropy i gazu. Ilość ropy wydobywanej z pokładów piaskowca nie przekracza średnio 20% jego zawartości. Niektóre szyby wydają więcej inne mniej, jednakże większa ilość ropy pozostaje w pokładzie i jest dla przemysłu straconą. Szereg szybów dawniej produktywnych daje zysk tylko w postaci otrzymywanej z nich gazoliny, choć z powodu spadku produkcji ropy, skazane były już dawno na zastanowienie. W niektórych wypadkach wydatek gazoliny lub ropy samej byłby ekonomicznie za mały do utrzymania kopalń w ruchu, lecz skombinowanie drobnych ilości ropy i gazoliny z kilku szybów na dzierżawie lub grupie dzierżaw, opłaca się i pozwala na utrzymanie kopalń w ruchu. Trudno jest obliczyć stosunek otrzymanej gazoliny naturalnej do uzyskanej ropy, gdyż nie prowadzono zapisków na starych szybach. Można przyjąć jednak, że tysiąc szybów na pewnem polu wyprodukowało w ciągu pięciu lat powiedzmy około 30 miljonów beczek ropy, a obecnie każdy z nich produkuje 2 beczki czyli 2.000 dziennie. Jeśli przyjmiemy cenę 2.50 dol. za beczkę to cały dochód brutto wynosi 5.000 dol. dziennie. Przyjmując zaś przeciętną produkcję 1.000 szybów po 3.000 stóp sześć. gazu przy użyciu próżni i 2 galony gazoliny na 1.000 stóp sześć., to znaczy 6.000 galonów gazoliny, przy cenie 12 cent. za galon, otrzymamy dalszych 720 dol. dochodu brutto. Dochód netto wynosiłby na tem polu około 500 dol. z ropy, a z gazu i gazoliny około 210 dol. dziennie. Instalacja gazoliniarni łącznie z doprowadzającemi gazociągami, wynosiłaby około 250.000 dol. Powyższa kalkulacja nie jest jednak ścisłą, gdyż rzeczywisty dochód wielu gazoliniarni na starych polach przenosi dochód z ropy, a zakłady takie (t. j. gazoliniarnie) jeszcze przez wiele lat będą destylować przy pomocy próżni gazolinę z niewydobytej z piaskowca ropy.

Niektóre piaskowce nie wytrzymują działania próżni, chociaż dzieje się to często z powodu złej manipulacji. Można bowiem zastosować próżnię za prędko, a skutkiem tego zasypać dno odwiartu i wstrzymać dopływ ropy. Wpływ próżni na zwiększanie się produkcji nie różni się od wpływu ciśnienia gazu, znajdującego się nad ropą w pokładzie. Wpływ próżni powoduje szybsze uchodzenie gazu między ropą a odwiartem, a tem samem spływanie ropy do dna odwiartu. Początkowe ciśnienie gazu w szybie może wynosić 500 funtów na cal kwadratowy, a w przeciągu dwóch lat spaść do 25 funtów, to jest spadać po 1,5 funta dziennie, czyli około dwa cale rtęci. Zastosowanie próżni do szybu, który osiągnął już tak niskie ciśnienie i zwiększanie następnie tej próżni w odpowiedniej mierze, nie miałoby prawdopodobnie większego wpływu na otwór, niż wpływ naturalnego spadku ciśnienia gazu.

W niektórych szybach, gdzie piaskowiec nie pozwala na zastosowanie wysokiej próżni, lub też wcale na nią nie pozwala, trzeba zaprowadzić regulator ciśnienia wstecznego. Jest to wentyl nastawiony na żądane ciśnienie, który nie dopuszcza ciśnienia niższego niż odpowiednie dla danego

szybu. Można go nastawiać na rozmaite ciśnienia 2 lub 10 funtów, zależnie od życzenia.

Trzeba dodać, że próżnię można zastosować przynajmniej w większości wypadków do szybów tylko wtedy, gdy czuje się, że bez niej produkcja szybu nie będzie się opłacać. Gaz jest siłą popędową, która wypycha ropę do otworu i gdy raz wyjdzie nie można go niczem zastąpić. W niektórych wypadkach zbyt ochoczo stosowano próżnię. W innych znowu „konserwowano“ swój gaz przy pomocy przeciwnego ciśnienia, tak długo, aż ukazały się oznaki, że gaz prawie zupełnie zanikł. W ten sposób w wielkiej mierze przeszkadzano gazowi do przebicia sobie drogi przez pokłady ropne do otworu.

T. Swigert zwiększył produkcję ropy ze szybu o 7% przez jego zamknięcie i dozwolenie na uchodzenie gazu w ograniczonej ilości przez rurę ołowianą przy pomocy kurków zamykających. Jego odkrycie, że ilość gazu na każdą beczkę ropy zmniejszyła się o $^{2}/_{3}$, było wielkiej wagi. Wykazało ono, że gaz może trwać w piaskowcu dłużej i konsekwentnie wypchać do otworu więcej ropy, niż gdy uchodzi przez otwartą głowicę. Z drugiej strony J. M. Lovejoy z „Amerado Petroleum Corporation“ stwierdził w swojej praktyce, że rezultatem ciągłego wstecznego ciśnienia na szybach, na których eksperymentował, był wypływ większej ilości gazu na beczkę ropy.

Piaskowiec zbity nie reaguje tak na próżnię, jak luźny i porowaty. W rzeczywistości wypływ próżni na niektóre piaskowce równa się praktycznie zeru. Piaskowiec może być tak ścisły i zbity, że tylko ropa w porach blisko otworu reaguje na zmniejszone ciśnienie. Ta blisko leżąca ropa płynie do otworu, a składniki gazolinowe są odciągnięte w większej ilości, niż w wypadku gdyby nie zastosowano próżni, lecz ponieważ stosunkowo mała ilość ropy na nią reagowała, uzyskuje się tylko mały dodatkowy wydatek z ropy znajdującej się w piaskowcu bardziej odległym od otworu.

Na wschodnich polach w powiecie Butler tylko piaskowiec trzeci i czwarty, w powiecie Warren trzeci, w Cherry Growe, Big Injun i Keener, wszystkie piaskowce szybko reagowały na próżnię. Innym nie pomogło całkiem lub bardzo mało, albo tylko w pewnych miejscowościach jak Bradford, Speechly, Clarendon, Tiona, Kane, Berea Grit, Salt i Gordon.

Wpływ próżni na produkcję ropy.

Niektórzy kierownicy utrzymują, że zastosowanie próżni do szybów ropnych w celu usunięcia gazu, wpływa tylko na wydobycie możliwej do uzyskania ropy, w czasie krótszym, niżby się to stało bez próżni, zaś cała wydajność złoża nie zostaje przez to powiększoną. Mamy jednak silne dowody na przeciwne twierdzenie. W rzeczywistości, sama teorja wykazuje, że cała wydajność ropy musi się zwiększyć, ponieważ ze zmniejszeniem ciśnienia na powierzchni piaskowców, więcej ropy musi wyjść, niż gdyby to ciśnienie nie było zmniejszonem.

A. B. Morris studjował tę kwestję pod względem wpływu na pewne pola naftowe w Oklahoma. Wszystkie szyby przez niego badane, produkowały ropę przynajmniej przez trzy lata, a niektóre 6 do 7 lat, nim którykolwiek z nich został połączony z gazoliniarnią i ciśnienie gazu zmniejszone.

TABLICA 5.

TEREN	Liczba pól naftowych	Liczba szybów	Ostateczna liczba beczek na szyb		Wzrost spowodowany próżnią	
			bez próżni	z próżnią	beczek	%
Glenn Pool . .	21	176	41.834	51.061	9.227	22
Delaware . . .	17	160	34.472	37.652	3.180	9
Okmulgee Co .	13	34	24.103	26.259	2.156	9
Cushing*) . .	24	240	97.636	134.748	37.112	38
Coody's Bluff .	8	70	29.685	41.080	11.395	38
Boynton . . .	5	26	18.190	20.345	2.155	12
Chelsea . . .	19	180	7.571	8.821	1.250	16
Hogshooter . .	2	21	8.945	10.659	1.714	19
Blackwell*) . .	7	55	128.950	200.030	71.080	55
Suma A . .	115	962	50.300	65.900	15.600	31
Suma B . .	84	667	26.700	31 500	4.800	18

TABLICA 6.

Obliczona od czasu pierwszego użycia próżni do końca produkcji.

TEREN	Liczba pól naftowych	Liczba szybów	Ostateczna liczba beczek na szyb		Wzrost spowodowany próżnią	
			bez próżni	z próżnią	beczek	%
Glenn Pool . .	21	176	13.817	23.044	9.227	67
Delaware . . .	17	160	765	3.945	3.180	415
Okmulgee Co .	13	34	1.850	4.006	2.156	116
Cushing*) . .	24	240	8.665	45.777	37.112	428
Coody's Bluff .	8	70	6.810	18.205	11.395	159
Boynton . . .	5	26	785	2.940	2.155	275
Chelsea . . .	19	180	791	2.041	1.250	158
Hogshooter . .	2	21	514	2.228	1.714	334
Blackwell*) . .	7	55	22.300	93.380	71.080	319
Suma A . .	115	962	6.840	22.440	15.600	228
Suma B . .	84	667	4.900	9.700	4.800	98

*) Cyfry dla Cushing i Blackwell opuszczone w sumie B.

Na tablicy 5 znajdziemy dla każdego z 9-ciu pól naftowych ostateczną produkcję na szyb od początku do końca produkcji. W kolumnie 3-ciej wykazano ostateczny wydatek przy naturalnych warunkach, w kolumnie 4-tej ostateczną produkcję z użyciem próżni. Kolumna 5-ta jest różnicą, a 6 ta procentem wzrostu spowodowanego przez próżnię ponad produkcję bez niej.

Tablica 6-ta wykazuje przypuszczalne zwiększenie wydajności od pierwszego użycia próżni.

W obu tablicach zrobiono dwa szeregi sum. Cyfry produkcji wykazane są przeciętnie. Suma A podaje wszystkie pola i grupy tablicy, suma B wyłącza cyfry dla Cushing i Blackwell. Uważano za wskazane pokazać szereg przeciętnych bez tych dwóch pól naftowych, ponieważ w obu produkcja na szyb jest bardzo wysoka i wielkie ilości ropy jak i wielka liczba szybów ropnych nie stoją w żadnym stosunku do innych pól, więc wywierają nieproporcjonalnie wielki wpływ na wartości przeciętne.

Procentowe wzrosty wykazane sumą A i B na tablicy 5-tej wskazują, że z tych wszystkich pól uzyskano blisko o 25% więcej ropy jako rezultat próżni, niż otrzymanoby bez niej, a więc znaczny zysk. Analogiczne liczby na tablicy 6-tej wskazują, że posiadacze tych pól naftowych, uzyskali od czasu zastosowania próżni około 1,5 razy więcej ropy, niż bez niej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Utworzenie Międzyministerjalnej Komisji dla popierania eksportu.

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 10. stycznia 1929 r. powołana została do życia Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu i od dnia 6. marca b. r. rozpoczęła już swą działalność.

W zakres prac Komisji wchodzi indywidualne popieranie transakcyj eksportowych na podstawie ustalonych przez Komitet Ekonomiczny instrukcyj i w zakresie specjalnie na ten cel przeznaczonych funduszów.

W chwili obecnej Komisja może przyznawać eksporterom bonifikacje podatku od obrotu, pobranego od surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych, które posłużyły do wyprodukowania towarów wywiezionych zagranicę, oraz ulgową stopę procentową od operacyj kredytowych, powstałych z tytułu eksportu z Polski towarów. Obydwie powyższe formy pomocy dla eksportu udzielane być mają w pierwszym rzędzie dla transakcyj pionierskich t. j. pierwszych w danym zakresie eksportu, dotyczących bądź nowych rynków, bądź nowych towarów, które pociągną za sobą dalsze samoistne rozwijanie się danej dziedziny wywozu. Poza tem jednak mogą być one stosowane również do innych transakcyj, jednakże w ścisłej

zależności od stopnia dostosowania towarów do potrzeb danego rynku zbytu, od kwalifikacji danego rynku, od wysokości procentu, jaki stanowi w wartości towaru eksportowanego praca i t. p.

Uchwały Komisji zapadają na mocy uprzedniego umotywowanego wniosku Ministerstwa Przemysłu i Handlu, powstałego na skutek złożonego do tegoż Ministerstwa podania zainteresowanej firmy eksportowej. Podania te należy kierować do Wydziału Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Podania składane do Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu w sprawie usyskania bonifikacji podatku przemysłowego, względnie ulgowej stopy procentowej, winny zawierać następujące niezbędne dane:

1. Nazwa firmy, dokładny adres, rodzaj przedsiębiorstwa i. t. p.

2. Dokumenty, stwierdzające szczegóły transakcji eksportowej, a w szczególności wyjaśniające:

a) rodzaj i ilość towaru eksportowanego,
b) rynek odbiorczy,
c) drogę przewozu,
d) sposób zawarcia transakcji (pośrednictwo),
e) wartość transakcji i warunki płatności,
f) kalkulacja transakcji.

3. Dowody stwierdzające w zależności od rodzaju premji:

a) jakie sumy podatku obrotowego zostały opłacone od surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych, które posłużyły do wyprodukowania towarów eksportowanych zagranicę,

b) jakie operacje kredytowe i przy jakiej stopie procentowej zostały dokonane z tytułu eksportu towarów z Polski, co do których miałby nastąpić zwrot różnicy oprocentowania.

4. Wysokość żądanej premji dostosowana do wymagań poprzedniego punktu.

5. Oświadczenie, iż petent nie korzysta z innej formy premjowania eksportu (zwrot cła, ulgi celne przy przywozie surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych, obrót uszlachetniający, kwity wywozowe).

Dzienna produkcja ropy Stanów Zjednoczonych.

Amerykański Instytut Naftowy podaje dzienną produkcję ropy w ciągu pierwszego tygodnia b. m. na 2,650.000 baryłek dziennie, w porównaniu z 2,395.000 baryłek w tym samym okresie ubiegłego roku.

Produkcja ropy borysławskiej.

W miesiącu marcu wydobyto standardowej ropy borysławskiej 3,825.38 wagonów.

Szyb „Petain“ w Mraźnicy.

Ruruje otwór 5″ rurami. Produkcja wynosi $2^1/_2$ wagona dziennie.

Nowy kurs w rumuńskiej polityce naftowej.

Rumuński minister przemysłu i handlu, p. Madgearn, udzielił niedawno przedstawicielom prasy wywiadu, w którym zapowiada specjalne zarządzenia, mające na celu ochronę producentów nie posiadających własnych rafineryj; podnosi przytem, że państwo samo należy przecież do grupy producentów.

A u nas?

II. Zjazd Chemików Polskich.

W dniu 2—4. lipca r. b. odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej II. Zjazd Chemików Polskich. Zjazd zwołany zostaje do Poznania w czasie trwającej tam Powszechnej Wystawy Krajowej i ma na celu przedstawić szerokiemu ogółowi, tak z wewnątrz jak i z zewnątrz kraju, dorobku Polski w dziedzinie chemji czystej, technologji chemicznej oraz dydaktyki chemji.

Wszystkie sprawy związane ze Zjazdem prosimy skierowywać przed dniem 1-szym maja do głównego Komitetu Wykonawczego, Warszawa, Politechnika, Polskie Towarzystwo Chemiczne, — po 1-szym maja do prof. Konstantego Hrynakowskiego, Przewodniczącego Poznańskiego Komitetu Wykonawczego II. Zjazdu Chemików Polskich — Poznań, Zamek.

CENY ROPY BRUTTOWEJ

Na podstawie art. 3. ustawy z dnia 1. maja 1923 r. Dz. U. Rzp. P. Nr. 55. poz. 387, Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, odnośnie do ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu **marcu b. r.** postanowiła wykonać prawo zakupu następujących marek tejże ropy:

Borysław
Bitków, (loco Dąbrowa)
Bitków, (Fr. Pol. Tow. Górn.)
Grabownica-Humniska
Harklowa
Iwonicz
Klimkówka
Krosno wolna od parafiny
Krościenko parafinowa
Krościenko, wolna od parafiny
Krosno parafinowa
Kryg zielona
Libusza
Lipinki
Majdan-Rosulna
Opaka
Pasieczna
Potok
Równe Rogi wolna od parafiny
Równe Rogi parafinowa
Rypne loco Broszniów
Schodnica
Strzelbice
Urycz-Pereprostyna
Wańkowa
Węglówka
Wierzchnia Mraźnica
Wulka
Zmiennica Turzepole

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto podaje Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały przeciętne ceny targowe z miesiąca **marca b. r.** za 1 wagon à 10.000 kg loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

MARKI	za marzec 1929 r.
Borysław	1.785
Bitków (loco zbiorniki „Dąbrowa“)	2.626
Bitków (loco zb. Comp. Franco-Polon.)	2.363
Grabownica-Humniska	2.320
Harklowa	2.088
Hołowiecko	1.785
Iwonicz	1.963
Klęczany	3.034

MARKI	za marzec 1929 r.
Klimkówka	1.963
Kosmacz	1.785
Krosno wolna od parafiny	1.910
Krosno parafinowa	1.696
Krościenko wolna od parafiny	1.910
Krościenko parafinowa	1.696
Kryg zielona	1.874
Kryg czarna	1.517
Libusza	1.785
Lipinki	1.785
Łodyna	1.785
Majdan-Rosulna	2.106
Opaka	1.785
Orów	1.785
Pasieczna	2.626
Paszowa	1.695
Popiele	1.785
Potok	2.320
Rajskie	1.785
Ropienka ad Dukla	1.696
Ropienka dolna	1.838
Równe-Rogi wolna od parafiny	1.820
Równe-Rogi parafinowa	1.696
Rymanów	1.660
Rypne loco Broszniów	1.874
Schodnica	2.409
Słoboda Rungurska	1.785
Stara Wieś	3.391
Strzelbice	1.785
Szymbark	1.820
Urycz-Pereprostyna	2.052
Wańkowa	1.785
Węglówka	1.785
Wierzchnia Mraźnica	1.785
Wulka	1.785
Zagórz	1.820
Zmiennica-Turzepole	1.785

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE „GAZOLINY"

SKI AKC.

ODBĘDZIE SIĘ WE LWOWIE PRZY ULICY SAPIEHY L. 3, W LOKALU BANKU NAFTOWEGO DNIA 21. MAJA 1929 ROKU, O GODZINIE 17.

Porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i zamknięcie rachunków za rok 1928.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie rachunku rocznego, uchwała co do rozdziału czystego zysku i co do udzielenia przełożeństwu absolutorjum.
5. Wybór 12 członków Rady Zawiadowczej.
6. Wybór 3 rewizorów.
7. Wolne wnioski akcjonarjuszów.

Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w depozycie Banku Naftowego we Lwowie, przy ul. Sapiehy l. 3.

Rada Zawiadowcza

Z drukarni Ludowego Spółdzielczego Towarzystwa Wydawniczego, Lwów, L. Sapiehy 77